

Sygn. akt V P 23/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Marzena Głuchowska

Protokolant: st.sekr.sądowy Alina Kędzia

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2022 r. w Kaliszu

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko Zespołowi Szkół Nr (...) w L.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu mobbingu

- 1. Oddala powództwo,**
- 2. Nakazuje pobrać od powódki B. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 4 750 (cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt 00/100) zł tytułem pozostałej kwoty nieuiszczonej opłaty,**
- 3. Zasądza od powódki B. S. na rzecz pozwanego Zespołu Szkół Nr (...) w L. kwotę 11 250 (jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt 00/100) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.**

Sędzia Marzena Głuchowska

Sygn. akt V P 23/20

UZASADNIENIE

W dniu 28.12.2020 r. został złożony pozew przez B. S. reprezentowaną przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, przeciwko Zespołowi Szkół nr (...) w L.. Powódka domagała się zasądzenia kwoty 45 000 zł stanowiącej wysokość wynagrodzenia za okres 6 miesięcy tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną przez powódkę w związku z rozwiązaniem umowy o pracę z przyczyny mobbingu, którego ofiarą padła powódka, zasądzenia kwoty 150 000 zł stanowiącej wysokość wynagrodzenia za okres 20 miesięcy tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną przez powódkę w związku z mobbingiem stanowiącym przyczynę rozwiązania umowy o pracę, co spowodowało, iż utraciła ona pracę na stanowisku, które zgodnie z mianowaniem powinna pełnić do dnia 31.08.2022 r., zasądzenia kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z rozstrojem zdrowia wywołanym przez mobbing, któremu powódka została poddana ze strony pracodawcy, z której to kwoty kwota 20 000 zł powinna być zasądzona na rzecz wskazany przez powódkę cel społeczny – Szkołę Podstawową nr (...) w K., o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w sprawie według norm przepisanych

Pozwany Zespół Szkół nr (...) w L. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Odpowiedź na pozew została złożona po wyznaczonym terminie, z tym że na wniosek pełnomocnika pozwanego z dnia 26.02.2021 r. powyższy termin został przedłużony.

Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił następujący stan faktyczny.

Powódka od 2003 r. zatrudniona była w Zespole Szkół nr (...) w L. jako nauczyciel języka polskiego. Powódka ma stopień nauczyciela dyplomowanego. Od dnia 12.10.2009 r. powódka zajmowała stanowisko wicedyrektora szkoły. W 2017 r. powódka została ponownie powołana na stanowisko wicedyrektora na okres kadencji do dnia 31.08.2022 r. Jako wicedyrektor powódka zajmowała się polem dydaktyczno- wychowawczym. Opracowywała arkusze organizacyjne na kolejne lata, plany lekcji, plany dyżurów nauczycieli

W dniu 30.12.2019 r. powódce przyznano maksymalny dodatek funkcyjny z tytułu stanowiska wicedyrektora szkoły od dnia 01.12.2019 r. do 31.08.2020 r. (1400 zł – poprzednio 1100 zł).

(dowód: akta osobowe powódki, karta 47, 48, dokument na karcie 63 co do dodatku funkcyjnego, częściowo zeznania powódki karta 59)

Powódka miała pozytywne oceny pracy. Powódka podnosiła swoje kwalifikacje – np. studia podyplomowe z zakresu doradztwa zawodowego.

(dowód: karta oceny pracy z 29.11.2017 r. karta 49, z 22.06.2012 r. karta 51, z 16.09.2009 r. karta 52)

Funkcję dyrektora Zespołu Szkół Nr (...) w L. od 2006 r. pełnił P. P. (1). Kadencja P. P. (1) upływać miała w sierpniu 2022 r. Co do ostatniej kadencji nie odbył się konkurs wobec tego, iż jedyny kandydat P. P. (1) przekazał dokumenty z brakami formalnymi, stąd powołano P. P. (1) na to stanowisko w trybie bez konkursu. Dyrektor zajmuje się nadzorem na czynnościami dyrektora i kierownika kształcenia praktycznego.

Zespół Szkół nr (...) w L. do kwietnia 2020 r. prowadził jako część profilu kształcenia – kształcenie ogólnokształcące. W kwietniu 2020 r. wygasła ostatnia klasa liceum ogólnokształcącego i nie było chętnych do naboru na kolejny okres. Pozostał pion kształcenia zawodowego: technikum budownictwa, mechanizacji rolnictwa i agrotechniki, technikum żywienia i usług gastronomicznych, technikum pojazdów samochodowych oraz szkoła policealna – opiekun osoby starszej.

(dowód: zeznania słuchanego za szkołę P. P. (1) w okresie, gdy pełnił funkcję dyrektora szkoły)

W dacie orzekania przez Sąd I instancji kadencja P. P. (1) jako dyrektora szkoły skończyła się, stąd na ostatniej rozprawie P. P. (1) był słuchany jako świadek, natomiast pozwanego reprezentowała A. D. – nowy dyrektor szkoły od 01.09.2022 r. (o powyższej okoliczności także w dalszej części uzasadnienia).

W marcu 2020 r. wprowadzony został Regulamin funkcjonowania Zespołu Szkół nr (...) w L. w warunkach pandemii w roku szkolnym 2020/2021.

W okresie od 13.03.2020 r. z uwagi na sytuację pandemiczną, zajęcia nie odbywały się w szkole. Nauczyciele pracowali z domu. Kadra kierownicza bywała w szkole – dyrektor codziennie, wice dyrektor i kierownik praktycznej nauki zawodu rotacyjnie.

W marcu odbywało się spotkanie kierownictwa szkoły z udziałem powódki i A. P. (1) – kierownika praktycznej nauki zawodu, w trakcie którego uzgadniano sposób organizacji pracy w okresie lockdownu z uwagi na pandemię. W ocenie świadka P. w trakcie spotkania był spór, jednakże nie padły słowa, które byłyby obraźliwe. Powódka zakwestionowała kompetencje organu prowadzącego z uwagi na wskazania co do sposobu organizacji nauki w szkole.

(dowód: Regulamin funkcjonowania szkoły w warunkach pandemii w roku szkolnym 2020/2021 karta 181-187, zeznania świadka A. P. (1))

W dniu 22.05.2020 r. odbyło się posiedzenie Rady Pedagogicznej pozwanej szkoły. W porządku obrad jako punkt 3 ujęto: opinię w sprawie odwołania ze stanowiska zastępcy dyrektora Zespołu Szkół nr (...) w L. B. S.. Rada Pedagogiczna odbywała się w systemie zdalnym z uwagi na okres pełnego zamknięcia szkół z uwagi na okres pandemii. Członkowie Rady otrzymywali porządek obrad drogą elektroniczną o godzinie 10-tej i mieli odwrotną drogą – także elektronicznie, wyrazić swoje stanowisko co do wskazanego punktu obrad. Następnie w kolejnych dniach sporządzany był protokół posiedzenia rady pedagogicznej. Jako protokolant wystąpiła A. P. (1) wobec tego, iż w dniu poprzedzającym 22.05.2020 r. siostra A. Ś., która miała pełnić funkcję protokolanta, zawiadomiła, iż ze względu na stan zdrowia prosi o zwolnienie A. Ś. z tego obowiązku. Do protokołu dołączone zostały wydruki informacji od poszczególnych członków rady co do opinii o odwołaniu powódki z funkcji zastępcy dyrektora. Pozytywną opinię w powyższym przedmiocie wyraziło 24 osób, jedna osoba się sprzeciwiła. Powódka otrzymała porządek obrad. Wzięła udział w głosowaniu i wyraziła swoje stanowisko w powyższej kwestii.

Sposób sporządzania protokołu ze zdalnie przeprowadzonej rady był następujący.

Osoba, która wykonywała tę czynność w zastępstwie A. Ś., A. P. (1), korzystając z porządku obrad oraz wyników głosowań nadesłanych przez dyrektora, korzystając ze wskazówek pani A. Ś., taki protokół sporządziła. Jego roboczą wersję przesłała dotychczasowemu protokolantowi rad pedagogicznych – A. Ś. do sprawdzenia, a następnie wersję ostateczną świadek P. ze swojej skrzynki przekazała do szkoły. Protokół był datowany 22.05.2020 r., lecz sporządzany był później wobec zdalnego trybu obrad. Do protokołu dołączony był porządek obrad, wydruki z poszczególnych głosowań.

Słuchani jako świadkowie na rozprawie nauczyciele szkoły M. K., A. P. (1), podobnie jak inni członkowie rady pedagogicznej, pozytywnie ocenili zamiar dyrektora, aby w sytuacji zmiany profilu szkoły na zupełnie zawodowy, funkcje wicedyrektora pełniła osoba zajmująca się praktyczną nauką zawodu.

(dowód: protokół posiedzenia rady pedagogicznej odbytej dnia 22.05.2020 r. z załącznikami karta 139-164, zeznania świadka A. P. (1) karta 446-447, zeznania świadka M. K. karta 445v -446)

W dniu 22.05.2020 r. powódka kontaktowała się telefonicznie ze Starostą K. K. N. – organem prowadzącym szkołę.

(dowód: informacja o połączeniu o godzinie 11, 16 w dniu 22.05.2020 r., zeznania świadka K. N. karta 705-716, 1024-1025 v)

W okresie od 25.05.2020 r. do 29.08.2020 r. powódka korzystała ze zwolnienia lekarskiego.

W dniu 04.06.2020 r. powódka otrzymała odwołanie ze stanowiska wicedyrektora szkoły pochodzące od Dyrektora Zespołu Szkół nr (...) w L.. W piśmie powyższym wskazano, iż następuje ono na podstawie art. 64 ust 1 ustawy z dnia 14.12.2016 r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2020 r. poz. 910) po uzyskaniu pozytywnej opinii organu prowadzącego, pozytywnej opinii rady pedagogicznej i pozytywnej opinii rady rodziców. Odwołanie miało nastąpić ze skutkiem powrotu powódki do pracy po wykorzystaniu zwolnienia lekarskiego. Według powódki przedmiotowe odwołanie było odwetem za nieodwzajemnione uczucia o charakterze emocjonalnym P. P. (1) – dyrektora szkoły. Dyrektor szkoły mówił powódce o anonimie dotyczącym powódki, którego wcale miało nie być. Dyrektor szkoły twierdził, iż powodem odwołania powódki ze stanowiska wicedyrektora była konieczność wynikająca ze zmiany profilu szkoły na w całości zawodowy, stąd potrzeba, aby funkcje wicedyrektora pełniła osoba kierująca szkoleniem zawodowym.

Powódka zaskarżyła decyzję o odwołaniu ze stanowiska wicedyrektora w drodze administracyjnej. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu w dniu 05.11.2020 r. wydał wyrok w sprawie II SA/Po 599/20, którym uchylił zarządzenie w przedmiocie odwołania powódki ze stanowiska wicedyrektora szkoły. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, iż zarządzenie o odwołaniu nie zawiera przyczyn tego odwołania, stąd nie odpowiada wymogom prawa.

Powyższy wyrok został zaskarżony w drodze skargi kasacyjnej. W dacie orzekania przez Sąd w obecnej sprawie, skarga kasacyjna nie została rozpatrzona.

Powódka złożyła także pozew do Sądu Rejonowego Sądu Pracy w Kaliszu dotyczący powyższego odwołania. Uzyskała wyrok zasądający odszkodowanie, przy przyjęciu przez Sąd I instancji, iż nie zaistniały sytuacje uzasadniające odwołanie wicedyrektora przewidziane w przepisach - Prawo oświatowe. Powyższy wyrok jest prawomocny.

(dowód: odwołanie ze stanowiska karta 43, pismo do Starosty K. jako organu prowadzącego szkołę karta 44, opinia Starosty karta 45, protokół posiedzenia rady pedagogicznej – karta 46, 139-163, pismo z opinią rady rodziców z dnia 26.05.2020 r. co do odwołania powódki, częściowo zeznania powódki, częściowo zeznania P. P. (1) składane w okresie, gdy pełnił funkcje dyrektora szkoły, kopia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z uzasadnieniem karta 54-58)

Powódka chciała skontaktować się z J. K. – Przewodniczącym Rady Powiatu w K.. Połączenie przychodzące datowane jest 15.03.2019 r., natomiast połączenia wychodzące z 13.11.2020 r. i 11.12.2020 r. Powódka twierdzi, iż chciała rozmawiać w grudniu 2020 r., czyli po odwołaniu ze stanowiska z przewodniczącym Rady Powiatu o swojej sytuacji.

(dowód: dane dotyczące połączeń karta 308)

W lipcu 2020 r. odbyło się spotkanie powódki ze Starostą K. i dyrektorem szkoły. Powódka przedstawiła swoje odczucia i jak twierdzi nie znalazła zrozumienia u przedstawiciela organu prowadzącego szkołę. Starosta K. po odwołaniu powódki, zgodził się na zorganizowanie spotkania powódki i dyrektora szkoły dla załagodzenia konfliktu wynikającego z odwołania powódki ze stanowiska wicedyrektora szkoły. K. N. prowadził z powódką także korespondencję prywatną.

(dowód: zeznania K. N., karta 705-716, K 1024-1025, dane dotyczące korespondencji do K. N. z lipca 2020 r. karta 309-310, dane co do prywatnej korespondencji z K. N. karta 230)

W lipcu 2020 r. odbyło się spotkanie powódki z dyrektorem szkoły przy udziale pełnomocników stron. Powyższe spotkanie było wynikiem pisma przedsądowego skierowanego do szkoły. Na tym spotkaniu powódka była zapewniana, że gdy wróci do pracy zostanie otoczona opieką.

W dniu 18 sierpnia dyrektor szkoły zwrócił się drogą elektroniczną do powódki o wskazanie jej planów zawodowych wobec potrzeby sporządzenia planu organizacyjnego szkoły i podziału czynności nauczycieli. Powódka nie udzieliła odpowiedzi na powyższe. Dyrektor szkoły podjął decyzję, aby opiekę nad salą, którą opiekowała się dotychczas powódka, przydzielić innej osobie. Powódce nie przydzielono wychowawstwa oraz godzin ponadwymiarowych, z uwagi na zgłaszane zastrzeżenia przez organ nadzoru pedagogicznego corocznie w tym zakresie. W sierpniu 2020 r. dyrektor nie podjął dodatkowych działań, aby uzyskać zgodę na odstępstwa od tej reguły, co robił w poprzednich latach.

(dowód: pismo z dnia 18.08.2020 r. karta 165, zeznania P. P. (1))

Powódka została ujęta w planie organizacyjnym szkoły na rok szkolny 2020/2021 jako nauczyciel języka polskiego w pełnym wymiarze czasu pracy. We wcześniej sporządzanym projekcie planu organizacyjnego szkoły w kwietniu 2020 r., powódka została ujęta co do ilości przydzielonych godzin nauczania jako osoba pełniąca funkcję wicedyrektora. W kolejnym planie organizacyjnym – sporządzanym już po odwołaniu ze stanowiska wicedyrektora powódka została ujęta jak szeregowy nauczyciel języka polskiego w pełnym wymiarze czasu pracy. We wrześniu 2020 r., gdy powódka ujęta w planie organizacyjnym szkoły na rok 2020/2021, zapoznała się z planem lekcji, uznała go za bardzo niekorzystny dla niej. Od dnia 29.08.2020 r. powódka korzystała z urlopu dla poratowania zdrowia. Z dniem 31.12.2020 r. powyższy urlop się zakończył. Plan lekcji na rok szkolny 2020/2021 układała świadek A. P. (1). W jej ocenie plan lekcji nie był ułożony w sposób krzywdzący dla powódki, szczególnie, iż nie były znane plany zawodowe powódki.

(dowód: częściowo zeznania powódki, zeznania świadka A. P. (1), wydruk z propozycji planu lekcji dla powódki karta 64)

W dniu 09.09.2020 r. dyrektor szkoły skierował do powódki pismo w związku z uzyskaniem informacji o podjęciu starań przez powódkę o urlop dla poratowania zdrowia, o zwrot służbowych przedmiotów, w tym laptopa, karty do obsługi finansowej banku oraz o zabranie prywatnych rzeczy pozostawionych w gabinecie wicedyrektora.

W dniu 24.09.2020 r. powódka zwróciła służbowe przedmioty. Ich odbiór pokwitowała w dniu 24.09.2020 r. A. W..

Przy zabieraniu rzeczy przez powódkę w związku z odwołaniem ze stanowiska wicedyrektora, obecna był pracownik szkoły, co powódka uznała za brak zaufania.

(dowód: pismo z dnia 09.09.2020 r.)

W dniu 30.09.2020 r. powódka wypowiedziała umowę o pracę. Wskazała, iż przyczyną jest uporczywe i długotrwałe nękanie, zastraszanie jej osoby.

Powódka ubiegała się o możliwość powrotu do pracy, poprzez cofnięcie wypowiedzenia umowy o pracę, składając pismo w tej sprawie w dniu 03.12.2020 r., jednakże pracodawca – wtedy w imieniu pracodawcy dyrektor szkoły P. P. (1) odmówił powyższemu.

(dowód: pismo z dnia 03.12.2020 r. karta 62)

Powódka w czerwcu 2020 r. złożyła dokumenty, zgłaszając swoją kandydaturę w konkursie na dyrektora szkoły nr (...) w K.. Do konkursu nie przystąpiła, wobec tego, iż usłyszała – jak twierdzi powódka – iż nie ma szans. Nadto powódka twierdzi, iż nie chciała się także narażać na stres z uwagi na leczenie kardiologiczne. W końcu sierpnia 2020 r. powódka była także na rozmowie kwalifikacyjnej w Centrum (...) w K., aplikując na stanowisko wicedyrektora.

W grudniu 2020 r. powódka złożyła dokumenty ubiegając się o stanowisko w firmie (...) z siedzibą w U.. Od dnia 01.01.2021 r. powódka zatrudniona była w tej firmie jako prokurent do końca lutego 2020 r. z wynagrodzeniem około 5 000 zł miesięcznie, a od 01.03.2021 r. powódka pracuje jako prezes spółki z wynagrodzeniem 12 000 zł miesięcznie. Wynagrodzenie to ma zmienną wysokość i ostatnio wynosi 10 000 – 11 000 zł miesięcznie - kwoty „na rękę”. Obecnie powódka nadal pełni funkcję prezesa zarządu spółki Geotermia. Pracuje także na stanowisku dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr (...) w K. od dnia 01.09.2021 r. Do konkursu na to stanowisko powódka przystąpiła w maju 2021 r. Z tytułu zatrudnienia na stanowisku dyrektora szkoły powódka osiąga wynagrodzenie ponad 5 000 zł miesięcznie. Z oświadczenia majątkowego powódki przedłożonego przez pełnomocnika pozwanego wynika, iż w z tytułu zatrudnienia w spółce (...) w 2021 r. powódka osiągnęła dochód wynoszący 181 062,90 zł.

(dowód: częściowo zeznania powódki, dane wynikające z dołączonego do akt sprawy pozwu powódki o ochronę dóbr osobistych w związku z objęciem stanowiska dyrektora szkoły w K., informacje z oświadczenia majątkowego powódki za rok 2021 karta 1050)

W Szkole w L. istnieje Instrukcja Zarządzania Systemem Informatycznym.

(dowód: Instrukcja karta 166-180)

Powódka skierowała skargę do Urzędu Ochrony Danych Osobowych na nieprawidłowości w procesie przetwarzania danych osobowych przez Zespół (...) z siedzibą w L. polegające na udostępnieniu danych osobowych powódki na rzecz osoby prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) .pl (...) z siedzibą w L. (chodzi o dane do doręczenia przesyłki powódce przez kuriera). W piśmie z dnia 04.12.2020 r. poinformowano powódkę o wszczęciu postępowania wyjaśniającego w tej sprawie.

(dowód: pismo karta 61)

Między powódką a P. P. (1) była relacja wykraczająca poza stosunki pracownicze. P. P. (1) bywał na uroczystościach rodzinnych powódki: urodzinach jej syna, komunii syna. Był zapraszany przez powódkę z żoną, a bywał sam. P. P. (1) znał członków rodziny powódki: rodziców, siostrę, syna. P. P. (1) odbierał czasami syna powódki liczącego 12 lat ze szkoły i odwoził go do domu. Powódka mieszka w K., dziecko uczęszcza do szkoły w K., a P. P. (1) odbierał syna powódki przyjeżdżając z L. do K., jak twierdzi P. P. (1), przy okazji przyjazdów służbowych. P. P. (1) jeździł z powódką do lekarza do W. z dzieckiem powódki. Robił tak na prośbę powódki. Mąż powódki pracuje zagranicą. P. P. (1) otrzymywał od powódki klucze od jej mieszkania, gdy powódka wyjeżdżała, aby opiekować się mieszkaniem powódki.

Powódka i P. P. (1) w trakcie pobytu w szkole prowadzili także rozmowy w których poruszano sprawy osobiste.

(dowód: częściowo zeznania P. P. (1))

W kwietniu 2019 r. wykonała telefon do powódki żona P. P. (1). Jak twierdzi powódka, żona P. P. (1) powiedziała, aby powódka zostawiła jej męża w spokoju, bo inaczej uczyni z życia powódki koszmar. Jak twierdzi powódka, nie zna przyczyny dlaczego taki tekst przez żonę P. P. (1) został przekazany powódce.

(dowód: zeznania świadka A. P. (2))

Według powódki, w pewnym momencie relacje dyrektora szkoły w stosunku do powódki stały się zbyt bezpośrednie i osobiste. Dyrektor szkoły zaczął powódkę traktować jak swoją własność, oczekując jej pełnej dyspozycyjności, również poza godzinami pracy, wielokrotnie próbował uczestniczyć w życiu osobistym powódki poprzez kontaktowanie i opiekowanie się małoletnim synem powódki. Oczekiwał, iż czas wolny powódka będzie poświęcać jemu. Nasilenie nękania nastąpiło po powrocie powódki z urlopu w grudniu 2019 r. Gdy powódka była na urlopie w listopadzie 2019 r. dyrektor szkoły wypytywał współpracownicę powódki gdzie i z kim przebywa powódka. Dyrektor dzwonił do dziecka powódki i jej matki i wypytywał o powódkę. Na pytanie powódki dlaczego dyrektor szkoły to robił, odpowiadał, iż ma prawo, gdyż on wychowywał dziecko, odbierał ze szkoły i woził do lekarza. Dyrektor szkoły dzwonił do powódki, chcąc kontrolować jej życie. Tak było np. 06.03.2020 r. P. P. (1) dzwonił także do siostry powódki – K. R..

Według twierdzeń powódki, nie utrzymuje ona obecnie kontaktów ze swoją siostrą K. R. (odmówiła zeznań w niniejszej sprawie) oraz z innymi członkami rodziny, także matką z uwagi na to, iż osoby te pod wpływem P. P. (1), próbowały ingerować w życie powódki.

(dowód: częściowo zeznania powódki, twierdzenia powódki, którym nie zaprzeczył P. P. (1), wykazy połączeń do powódki i syna powódki)

P. P. (1) wykonywał do powódki wiele połączeń telefonicznych z telefonu służbowego i z telefonu prywatnego, na numer powódki służbowy i prywatny. Telefony te miały miejsce i w godzinach popołudniowych i w godzinach wieczornych oraz w dni wolne od pracy. Na przestrzeni około 2 lat P. P. (1) wykonał z dwóch numerów telefonów do powódki około 700 telefonów. P. P. (1) rozmawiał także z osobami z którymi powódka utrzymywała kontakty i wypytywał o powódkę i jej sprawy osobiste.

(dowód: dołączone przez powódkę informacje o wykonanych przez P. P. (1) połączeniach na przestrzeni VII 2018 r. – V 2020 na karcie 327-351, 353- 425)

W marcu 2020 r. matka powódki otrzymała telefon od niezidentyfikowanej osoby. Z treści rozmowy wynikało, iż są jakieś zdjęcia, które kompromitują powódkę. Powódka podejrzewa o telefon siostrę P. P. (1) – także pracownika szkoły – J. Z. (1). Gdy powódka poinformowała o tym P. P. (1), powiedział jej, aby zadzwoniła na policję w tej sprawie. Powódka tego nie zrobiła. J. Z. (1) przesłuchana w niniejszej sprawie jako świadek zaprzeczyła powyższemu zarzutowi.

W ocenie powódki relacje powódki i dyrektora szkoły uległy zmianie po jej urlopie w grudniu 2019. Dyrektor nie informował powódki o działaniach wobec szkoły, czynności dotyczące działania szkoły odbywały się poza jej udziałem. Polecenia służbowe od dyrektora zostały powódce przekazane przez sekretarkę dyrektora, powódka była

traktowana „jak powietrze”. Dyrektor szkoły zaczął ingerować w prywatne życie powódki, dzwoniąc do jej dziecka, członków rodziny. Siostra dyrektora szkoły dzwoniła także do powódki, obrażała ją i przedstawiała w najgorszym świetle. Dyrektor szkoły, według powódki, rozpowszechniał na temat powódki niekorzystne informacje. Po odbiór kluczy do mieszkania została wysłana osoba z podejrzeniem zarażenia Covid, co według powódki było świadomym narażeniem jej na niebezpieczeństwo zarażenia. Według powódki kontaktowanie się dyrektora szkoły z rodziną powódki, oczernianie powódki, spowodowało pogorszenie jej relacji rodzinnych. Dyrektor tłumaczył, że ma prawo kontaktować się z członkami rodziny powódki, gdyż „łączy go z nimi więzi”.

(dowód: częściowo zeznania powódki, częściowo zeznania P. P. (1), korespondencja na temat ewentualnego narażenia na zarażenia Covid-19 karta 312-317)

Powódka upatruje działań mobbingowych ze strony dyrektora szkoły w okresie od listopada 2019 r. poprzez: lekceważenie zawodowe, bezzasadne krytykowanie wobec współpracowników, pomawianie przed pracownikami, rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o powódce, izolowanie powódki od współpracowników, stosowanie krytyki, używanie wobec powódki słów uznanych powszechnie za obraźliwe i nacechowane negatywnie, ingerowanie w życie osobiste powódki.

Powódka upatruje negatywnego nastawiania pracodawcy do niej przez nie uwzględnienie treści wyroku sądu administracyjnego, nie wyrażenie zgody na cofnięcie wypowiedzenia powódki umowy o pracę, wysłanie korespondencji przez firmę kurierską, co naruszało ochronę jej danych osobowych co do numeru telefonu, narażenie powódki na kontakt z osobą potencjalnie zarażoną Covid- 19.

Co do lekceważenia zawodowego powódki.

Powódka twierdziła, iż odczuła jako upokorzenie fakt, iż o odwołaniu jej ze stanowiska wicedyrektora dowiedziała się 22.05.2020 r. w dniu rady pedagogicznej, a inne osoby o tym już wiedziały. W okresie od 13.03.2020 r. do 24.05.2020 r. w szkole był lockdown z powodu epidemii Covid-19. Nauczyciele byli w domach. Kadra zarządzająca na początku była w szkole, potem były dyżury. Od stycznia 2020 r. dyrektor wydawał polecenia powódce na karteczkach, za pośrednictwem sekretarki. W kwietniu 2020 r. powódka przy okazji potrzeby sięgnięcia do akt osobowych pracowników, odczuła iż nie ma dostępu do akt osobowych. Od dnia 28.05.2020 r. zostało zmienione hasło do maila szkolnego, co utrudniało powódce dostęp do skrzynki. Powódka nie zgłaszała się o podanie nowego hasła. W tym czasie korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Gdy powódka odbierała swoje rzeczy z gabinetu wicedyrektora była przy tym obecna sekretarka. Powódka prowadziła rozmowy telefoniczne z pracownikami szkoły na temat przesłania wiadomości na temat wiadomości mailowej i rozliczenia się z rzeczy związanych z funkcją wicedyrektora – szersze omówienie niżej. Z rozmów tych nie wynika negatywny ich przebieg. Powódka była informowana w rozmowie telefonicznej przez dyrektora szkoły o punkcie w porządku obrad rady pedagogicznej co do jej odwołania.

Słuchana na rozprawie w dniu 15.06.2021 r. na karcie 445-446 świadek M. K. – pracownik szkoły, nauczyciel od 24 lat w pozwanej szkole, stwierdziła, iż w jej ocenie powódka była faworyzowana przez dyrektora, który nie reagował na nieprzeprowadzanie lekcji i wczesne opuszczanie miejsca pracy. Świadek K. stwierdziła, iż nie była świadkiem żadnych zachowań pracodawcy wobec powódki, które wskazywałyby na jej lekceważenie, nie słyszała, aby pracodawca krytykował powódkę wobec innych współpracowników, używał wobec powódki słów obraźliwych, pomawiał powódkę czy rozpowszechniał o powódce nieprawdziwe informacje ani o podejmowanych działaniach, które miały na celu izolowanie powódki. Podobnie stwierdziła świadek A. P. (1), pracownik szkoły od 2004 r., nauczyciel zawodu, od 01.08.2020 r. do dnia 31.08.2022 r. pełniący funkcję wicedyrektora szkoły.

(dowód: zeznania świadka M. K. karta 445-446)

Świadek A. W. pracująca od kilkunastu lat, obecnie na stanowisku sekretarza szkoły stwierdziła, iż relacje między dyrektorem i powódką były pozytywne, iż od początku 2020 r. zrobiły się bardziej służbowe. Wcześniej dyrekcja zasiadała razem, omawiała sprawy, często kontaktowała się ze sobą. Później tych kontaktów było mniej. Zdarzało się, iż dyrektor szkoły przekazywał za pośrednictwem sekretarza szkoły informacje dla różnych osób, także dla powódki.

Świadek zapisywała sobie te informacje na karteczkach i przekazywała zainteresowanym. Akta osobowe pracowników szkoły umieszczone są w metalowej szafie, do której klucz jest u sekretarza szkoły. Członkowie dyrekcji szkoły mieli dostęp do akt osobowych pracowników w miarę potrzeby. Pracownik mógł zajrzeć do swoich akt osobowych. Świadek W. nie ograniczała powódce dostępu do akt osobowych pracowników. Świadek W. była obecna, gdy powódka oddawała rzeczy służbowe i gdy powódka zabierała z gabinetu rzeczy osobiste. Gabinet był zaplombowany po odwołaniu powódki ze stanowiska wice dyrektora. Co do karty płatniczej, świadek W. wiedziała, iż karta była przechowywana w szufladzie biurka powódki. Gdy dowiedziała się, iż karta jest poszukiwana, świadek komisyjnie sprawdziła w biurku powódki i karta została znaleziona.

(dowód: zeznania świadka A. W. karta 448-449)

Świadek K. F., zatrudniona w szkole od 2013 r. jako nauczyciel przedmiotów zawodowych, także stwierdziła, iż nie zaobserwowała żadnej sytuacji, która wskazywałaby na lekceważenie zawodowe powódki, aby powódka była krytykowana przez dyrektora wobec innych współpracowników, aby była pomawiana przez dyrektora oraz aby dyrektor rozpowszechniał o powódce nieprawdziwe informacje czy też kierował do powódki obraźliwe słowa. Świadek nie zaobserwowała także sytuacji, aby powódka była izolowana przez pracowników. Świadek stwierdziła, iż uważa że powódka taktowała współpracowników „z góry”, iż była faworyzowana przez dyrektora szkoły. Świadek przyznała, iż nie darzy powódki sympatią oraz przyznała, iż z mężem jest w trakcie rozwodu oraz, iż dowiedziała się o bliskich relacjach powódki i swojego męża. Powódka przyznała, iż mąż świadka informował ją o treści rozmów jakie prowadziła jego żona ze swoimi koleżankami na temat powódki w trakcie rozmów telefonicznych odbywanych z domu.

(dowód: zeznania świadka K. F., obecnie K. P., karta 449-450)

Świadek K. R. – prywatnie siostra powódki odmówiła zeznań w sprawie.

Powódka w swoich ostatnich zeznaniach stwierdziła, iż z siostrą jest w konflikcie i że to K. R. wykonała telefon do żony świadka J. K. – Burmistrza U. i jednocześnie udziałowca jako organ samorządu w spółce (...), na temat relacji powódki ze świadkiem K..

Świadek B. A. w zeznaniach na karcie 545-551, jako przedstawiciel Rady Rodziców w pozwanej szkole oceniła relacje powódki i dyrektora szkoły jako dobre, jako powód odwołania powódki ze stanowiska wicedyrektora świadek podała zmianę profilu szkoły oraz stwierdziła, iż nie wiedziała i nie była świadkiem jakichkolwiek nieprawidłowych zachowań dyrektora szkoły wobec powódki.

(dowód: zeznania świadka B. A. karta 545-551)

Świadek J. Z. (1), nauczyciel szkoły, a prywatnie siostra P. P. (1) w zeznaniach na karcie 552-561, oceniła jako dobre relacje zawodowe powódki i dyrektora, nie wiedziała o pogorszeniu tych relacji, nie kontaktowała się z członkami rodziny powódki, a jako przyczynę odwołania powódki ze stanowiska wskazywała zmianę profilu szkoły. Stwierdziła także, iż nie wie o relacjach prywatnych powódki i dyrektora szkoły P. P. (1), uważa, iż powódka była faworyzowana przez dyrektora, iż sama nie była świadkiem niewłaściwego zachowania dyrektora P. P. (1) wobec powódki, iż powódka innych pracowników traktowała z góry, nic nie wie aby dyrektor szkoły szykanował powódkę.

(dowód: zeznania świadka J. Z. (1) karta 552-556)

Świadek I. J. w zeznaniach na kartach 563-566 z załącznikami karta 567-575 mówiła o swojej sytuacji pracowniczej. Nie była świadkiem zachowań dyrektora szkoły wobec powódki – wspólna praca dotyczyła okresu 1 miesiąc i 7 dni.

Świadek A. Ś., w zeznaniach na kartach 584-597, wskazała, iż dyrektora szkoły i powódkę łączyły bliskie relacje, ale poprawne. Wskazała, iż P. P. (1) pomagał powódce w wychowaniu syna za jej zgodą i na jej prośbę, odbierał dziecko powódki ze szkoły, zabierał na lodowiska, uczestniczył w uroczystościach syna powódki: urodziny, komunii. Świadek oceniła, iż gdy powódka poznała na dyskotecę w U. „fajnych ludzi”, jak to oceniła powódka w rozmowach ze świadkiem, powódka coraz mniej angażowała się w pracę w pozwanej szkole. Świadek zeznała także, iż powódka

miała uczestniczyć w wycieczce do USA z wyżej wskazanymi znajomymi, o czym miał wiedzieć tylko P. P. (1), świadek i siostra powódki, natomiast pozostali członkowie rodziny, w tym mąż powódki – nie i wtedy P. P. (1) mógł kontaktować się z członkami rodziny powódki, aby dowiedzieć się czy do wyjazdu doszło. O wyjeździe mieli nie widzieć rodzice powódki i jej mąż. P. P. (1) poznał siostrę świadka i utrzymuje z nią kontakty. Świadek odczuwała presję ze strony powódki, oceniając, iż powódka wywierała na nią nacisk, próbując uzyskać potwierdzenie swoich poglądów. Powódka mówiła świadkowi, że „pokaże” dyrektorowi za to, iż nie przywrócił ją do pracy, iż teraz powódka ma „fajną pracę a jak by chciała to już byłaby wiceburmistrzem w U., ale chce, aby trochę opadł kurz”. Świadek oceniła, iż to powódka próbowała manipulować świadkiem przekazując jej informacje stawiające w złym świetle współpracowników świadka w szkole. Świadek stwierdziła, iż powódka była na uprzywilejowanej pozycji w szkole. Świadek Ś. obecnie choruje onkologicznie i zwracała się o nieangażowanie jej w sprawę powódki.

(dowód: zeznania świadka A. Ś. karta 584-597)

Świadek M. S., zeznania na karcie 696-703, oceniła, iż dyrektor szkoły wręcz faworyzował powódkę. Świadek stwierdziła, iż nigdy nie była świadkiem niestosownego zachowania dyrektora wobec powódki. Świadek zarzuciła powódce niewłaściwe odnoszenie się do pracowników szkoły, natomiast nie dostrzegła takich zachowań wobec powódki ze strony dyrekcji czy współpracowników.

(dowód: zeznania świadka M. S. karta 696-703)

Świadek W. A. pracował jako nauczyciel przedmiotów zawodowych w pozwanej szkole od 1990 r. do końca roku szkolnego w 2020 r. Świadek nie potrafił powiedzieć nic na temat kontaktów dyrektor – wicedyrektor. Jak stwierdził, zajęcia praktyczne odbywały się w innym budynku, niż budynek gdzie była część administracyjna szkoły, stąd nie poczynił żadnych obserwacji co do negatywnych stosunków pomiędzy dyrektorem i wicedyrektorem. Świadek nie słyszał od innych współpracowników informacji na ten temat. Świadek uznał, jako uczestnik rady pedagogicznej prowadzonej zdalnie w maju 2020 r., iż uzasadnienie dyrektora co do przyczyn odwołania powódki ze stanowiska, jest wiarygodne. Świadek źle odebrał konflikt pomiędzy szkołą i powódką, nie chciał się w niego angażować, uważał, iż sprawa powinna zakończyć się ugodowo, jednakże nie widział konfliktu pomiędzy dyrektorem i powódką.

(dowód: zeznania świadka W. A.- K 1053v).

Co do bezzasadnego krytykowania powódki, nie potwierdzili tego przesłuchani w sprawie świadkowie.

Co do pomawiania powódki przed pracownikami - podobnie.

Co do rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o powódce, także w zeznaniach omawianych powyżej świadków powyższe okoliczności nie zostały wykazane. Sąd w części relacjonował zeznania przesłuchanych świadków, wobec treści zarzutów formułowanych przez powódkę jako przejaw mobbingu, gdyż w innym przypadku należałoby stwierdzić okoliczności negatywne: nie doszło do pomawiania powódki przed pracownikami, nie doszło do bezzasadnego krytykowania powódki wobec współpracowników, nie doszło do rozpowszechniania co do powódki nieprawdziwych informacji, nie doszło do objawów lekceważenia powódki, nie wykazano negatywnych zachowań w środowisku pracy wobec powódki jako pracownika, nie doszło do działań zmierzających do izolowania powódki od zespołu.

Według powódki P. P. (1) komentował jej ubiór. P. P. (1) twierdzi, iż zwracał się do powódki jako dyrektor szkoły, mówiąc, iż dany strój nie jest odpowiedni dla osoby pełniącej funkcje kierownicze. Robił tak wobec komentarzy od innych osób na temat np. długości spódniczki powódki.

Co do izolowania powódki od współpracowników, według jej odczuć, dotyczy to np. uroczystości z okazji Dnia Kobiet w 2020 r. Gdy w szkole odbywały się uroczystości kadra siadała razem. W czasie obchodów Dnia Kobiet w 2020 r. było już inaczej. Dyrektor nie konsultował z powódką zatrudnienia pracownicy w księgowości. Powódka nie była informowana o konkursie matematycznym w 2020 r.

(dowód: częściowo zeznania powódki)

Co do stosowania krytyki, w ocenie powódki, dotyczy to zdarzenia z kwietnia 2020 r. Było spotkanie kierownictwa dotyczące arkusza organizacyjnego i organizacji zdalnego nauczania. Dyrektor szkoły w obecności A. P. (1) stwierdził, iż powódka nie jest najmądrzejsza ze wszystkich i jak twierdzi powódka nakrzyczał na nią. A. P. (1) spotkanie to i atmosferę na nim odebrała inaczej. Były różnice zdań, ale poczyniono wspólne ustalenia w rozpatrywanej kwestii.

(dowód: częściowo zeznania powódki, zeznania świadka A. P. (1))

Co do używania wobec powódki słów uznanych powszechnie za obraźliwe i nacechowane negatywnie., według powódki P. P. (1) w rozmowach zwracał się do powódki słowami, iż jest hipokrytką i manipulanką, że powinna się leczyć. Żaden ze świadków nie potwierdził używania przez dyrektora szkoły wobec powódki słów niewłaściwych w kontaktach zawodowych. W czasie prywatnej rozmowy telefonicznej z powódką, o której szerzej niżej, P. P. (1) używał słów nieparlamentarnych jako przerywnik, nie były to obelgi kierowane do powódki.

(dowód: rozmowa telefoniczna powódki z P. P. (1) nagrana przez powódkę – załącznik do pozwu nr 14 i 436 omówiona zostanie niżej)

Według powódki P. P. (1) dopuścił się wobec niej ingerowania w życie osobiste powódki. Telefonował do powódki poza godzinami pracy, także gdy powódka była na urlopie. Dzwonił także do syna powódki wypyując o jego matkę oraz do członków rodziny powódki. Świadek M. K. stwierdziła, iż nie ma żadnej wiedzy na temat ingerowania przez dyrektora szkoły w życie osobiste powódki. Podobnie świadek A. P. (1). Świadcowie M. K., A. P. (1), J. Z. (1), nie uzyskiwali od powódki żadnych informacji na temat złego traktowania przez dyrektora. Kontakty pozazawodowe powódki i P. P. (1) zostały potwierdzone w materiale dowodowym w sprawie, jednakże ich ocena z punktu widzenia zjawiska mobbingu zostanie przedstawiona niżej;

(dowód: częściowo zeznania powódki, zeznania P. P. (1), zeznania świadka A. Ś., zeznania świadka A. P. (2), częściowo zeznania świadka J. K.)

Co do wysłania korespondencji przez firmę kurierską. Powódka otrzymała pismo o odwołaniu ze stanowiska wicedyrektora przesyłką kurierską. Firmie kurierskiej udostępniono jej dane w postaci numeru telefonu, aby firma mogła doręczyć przesyłkę. Powódka twierdzi, iż odczuwała strach przed odbiorem korespondencji w związku z powyższą sytuacją.

Co do narażenia powódki na kontakt z osobą potencjalnie zarażoną Covid-19. Dotyczy to następującej sytuacji. W szkole były mieszkania służbowe. Po wybuchu pandemii dyrektor szkoły uzgodnił z dyrekcją Szpitala w K. możliwość korzystania w razie potrzeby z tych mieszkań. Klucze od mieszkań były złożone w sekretariacie szkoły. W pewnym momencie do sekretariatu szkoły zgłosiła się osoba pracująca w służbie zdrowia po odbiór kluczy. Osoba ta była podejrzewana o zarażenie Covid-19. Powódka słysząc osobę w sekretariacie, wyszła ze swojego gabinetu wice dyrektora szkoły. Miała kontakt z osobą, która przyszła po klucze. Klucze powinna wydać sekretarka. Na skutek interwencji powódki, zlecono testy 3 osobom, także powódce, które dały wynik negatywny. Słuchany jako świadek Starosta K. K. N. wskazał, iż zna powyższą sytuację i uważa, iż zarzuty powódki w tym zakresie są nieprawdziwe i nieuzasadnione. W rozmowach telefonicznych powódki i dyrektora szkoły, słysząc, iż dyrektor nie bagatelizował obaw powódki, próbował uzyskać wiarygodne informacje co do prawidłowości postępowania i rozwiania obaw o narażenie na zarażenie.

(dowód: treść rozmów nagranych na płycie na karcie 97 i 43, zeznania świadka K. N., zeznania P. P. (1) jako jeszcze dyrektora szkoły)

Powódka nie zgłaszała uwag do postępowania dyrektora szkoły do organu prowadzącego, Rady Powiatu, Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego w K.. Próbowała kontraktować się z Przewodniczącym Rady Powiatu – bezskutecznie, ale było to już po odwołaniu ze stanowiska wice dyrektora. Próby telefonicznego kontaktu dotyczą grudnia 2020 r. Świadek R. M. – radny Rady Powiatu na karcie 728-737 stwierdził, iż według tego co wie, zmiana na stanowisku

wicedyrektora związana była ze zmianą profilu szkoły. Świadek jako przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Rady Powiatu wiedział o zgodzie Zarządu Powiatu K. na odwołanie powódki ze stanowiska wicedyrektora. Świadek M. nie wie o konflikcie dyrektora z powódką, nie otrzymał informacji o niewłaściwych relacjach w pozwanej szkole. Świadek nie otrzymał zgłoszeń o tym, iż wobec powódki stosowane są działania mobbingowe. Powódka nie zgłaszała świadkowi informacji o niewłaściwych działaniach dyrektora szkoły wobec niej. Świadek J. G. – kierownik Biura Oświaty, Sportu i Kultury Powiatu K. na kartach 718-727 stwierdziła, iż zmiany na stanowisku wicedyrektora szkoły wynikały ze zmiany profilu szkoły. Zarząd Rady Powiatu wyraził pozytywną opinię co do odwołania powódki ze stanowiska wice dyrektora szkoły. Świadek G. nie otrzymała zgłoszeń co do zachowań dyrektora szkoły wobec powódki noszących znamiona mobbingu. Nie otrzymała także takich zgłoszeń ze strony innych pracowników szkoły. Świadek K. N. pełniący funkcję Starosty K. stwierdził, iż profil pozwanej szkoły został zmieniony, stąd zmiany na stanowisku wicedyrektora. Zdarzyła się sytuacja, iż w trakcie rozpatrywania przyczyn niskiego stopnia zdawalności matur w roku 2018/2019 m.in. w pozwanej szkole, P. P. (1) powiedział świadkowi, iż za przeprowadzenie matur w pozwanej szkole odpowiadała powódka. Według świadka powódka nie zwracała się do organu prowadzącego w przedmiocie zaopiniowania zmiany na stanowisku wicedyrektora. Świadek wiedział o zmianie profilu szkoły i zmiany na stanowisku wicedyrektora nie były dla świadka zaskoczeniem oraz według świadka były uzasadnione. Świadek stwierdził, iż nie miał wiedzy, iż wobec powódki czy innych pracowników szkoły dochodziło do mobbingu. Nie miał zgłoszeń ze strony kogokolwiek na temat niewłaściwych stosunków w szkole w L.. Dopóki nie pojawiła się kwestia odwołania powódki z funkcji, świadek N. ani w rozmowach służbowych ani w rozmowach prywatnych z powódką nie słyszał o jakichkolwiek problemach w relacjach zawodowych w szkole. Świadek jako Starosta K. uznał za uzasadnioną pozytywną opinię co do zmian na stanowisku wicedyrektora. Świadek N. potwierdził, iż na spotkaniu towarzyskim w U., gdzie świadek N. był służbowo, zagadnął go burmistrz U. świadek J. K. i wyraził swoją negatywną ocenę co do zachowania P. P. (1) wobec powódki. Świadek N. oświadczył, iż nie wie nic na temat relacji prywatnych P. P. (1) i powódki i nie będzie się w tej sprawie wypowiadał. Świadek J. K. stwierdził, iż gdy świadek N. nie podejmie jakichś czynności, to będą tego negatywne skutki. (

(dowód: zeznania świadków R. M. K 728-737, J. G. K 718-727, K. N. K 705-716, 1024-1025,

Świadek D. F., zeznania na kartach 739-744, nie był pracownikiem pozwanej szkoły. Udzielił informacji na temat ocen pod adresem powódki, które formułowała jego żona K. F. w domu lub, które usłyszał przy okazji słuchania rozmów telefonicznych swojej żony, z którą jest w trakcie rozwodu, z jej koleżankami, także prowadzonych w domu. K. F. przyznała niechęć do powódki i podejrzewania wobec bliskich relacji powódki z mężem świadka D. F.. Co do relacji zawodowych K. F. nie potwierdziła żadnych zarzutów powódki wobec dyrektora P. P. (1). Powódka przyznała, iż świadek D. F. kontaktował się z nią i przekazywał jej informacje mające ułatwić powódce dochodzenie jej racji. Powódka przypuszcza, iż motywem postępowania D. F. była chęć zemsty na żonie wobec sprawy rozwodowej małżonków F..

Świadek A. L., zeznania na kartach 747-754, także osoba nie zatrudniona w szkole, w oparciu o opowiadania powódki, wskazała na relacje osobiste powódki i P. P. (1) oraz na swoje oceny co do zaistnienia mobbingu wobec powódki w oparciu o opisy uzyskane od powódki.

Świadek J. B. Gminy U., poznał powódkę na imprezie koleżeńskej w czerwcu 2019 r. Między świadkiem i powódką nie było relacji zawodowych. Powódka od stycznia 2021 r. rozpoczęła pracę w spółce (...), która jest spółką z udziałem samorządu, a świadek J. K. jest Burmistrzem U.. Świadek J. K. nie ma kontaktów z żadną osobą zatrudnioną w pozwanej szkole. Informacje o stosunkach w szkole powódki świadek K. uzyskał od powódki. Nadto powódka, w czasie spotkań towarzyskich z udziałem świadka K., w przypadku telefonu od P. P. (1) czy A. Ś., włączała telefon na tryb głośnomówiący i pozwalała słuchać tych rozmów osobom będącym na tym spotkaniu towarzyskim. Powódka uważała, iż są to rozmowy pracownika i pracodawcy. Świadek J. K. stwierdził, iż co do P. P. (1) często był to bełkot osoby nietrzeźwej noszący cechy monologu zakochanego mężczyzny. P. P. (1) pytał, gdzie powódka jest, z kim przebywa w wieczór weekendowy, co robi. P. P. (1) mówił, że gdy powódka się nie nawróci, to ją zniszczy. W tym zakresie J. K. uważa, iż są to rozmowy pracodawcy z pracownikiem, bo „dyrektorem jest się 24 godziny na dobę”. O tym, że prywatne relacje powódki ze świadkiem K. przeszkadzają P. P. (1), siostra powódki informowała J. K. oraz jego

żonę, sugerując zerwanie tych relacji dla dobra powódki. J. K. uznał, iż odwołanie powódki z funkcji wicedyrektora to „chłosta średniowieczna”. Świadek K. ocenił także, iż gdy P. P. (1) nie mógł się dodzwonić do powódki, dzwoniła do niej na zlecenie P. P. (1), koleżanka powódki A. Ś., aby dowiedzieć się gdzie powódka jest i co robi. Według świadka K. powódka, mówiła, iż musi odbierać telefony od P. P. (1), bo inaczej w pracy będzie miała gehennę. Świadek K. potwierdził, iż po poznanju powódki w listopadzie 2019 r. byli razem z grupą innych osób na wyjeździe w Stanach Zjednoczonych i od tego wyjazdu nastąpiła zmiana nastawienia P. P. (1) do powódki. J. K. potwierdził, iż zaangażował się w konflikt powódki z P. P. (1), gdyż uważał, iż problemem dla P. P. (1) jest fakt, iż powódka spotykała się ze świadkiem. Według świadka K. zaangażowanie uczuciowe P. P. (1) w stosunku do powódki uniemożliwiało mu sprawowanie funkcji dyrektora szkoły. Rozmowy P. P. (1) i powódki, które słyszał świadek K. z telefonu nigdy nie dotyczyły pracy zawodowej, a dotyczyły tego, iż P. P. (1) uważał powódkę za bliską osobę i powódka powinna zachowywać się tak jak dotychczas. Świadek K. odebrał te oświadczenia jak demonstrowanie zazdrości. Świadek K. uważał, iż powódka poddawała się żądaniom P. P. (1) i ograniczyła spotkania ze świadkiem. Według świadka J. K., P. P. (1) traktował szkołę „jak swój prywatny folwark przy parasolu ochronnym i zgodzie na to organu prowadzącego szkołę”, a wobec powódki występowało „współczesne niewolnictwo”.

(dowód: częściowo zeznania świadka J. K. karta 1022-1024, 1025)

W styczniu 2020 r. powódka rozpoczęła leczenie psychiatryczne. Lekarz leczący J. O. w zaświadczeniu z dnia 22.12.2020 r. stwierdził, iż od 21.01.2020 r. powódka uczestniczy w procesie terapii, a według twierdzeń powódki objawy wiążą z konfliktami w zakładzie pracy. W okresie tym, powódka od stycznia 2020 r. otrzymała podwyżkę dodatku funkcyjnego i miała pozytywne oceny na radzie pedagogicznej. Od 13.03.2020 r. szkoła pracowała w trybie zdalnym. Od dnia 25.05.2020 r. do 29.08.2020 r. powódka korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Od dnia 29.09.2020 r. powódka przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia do 31.12.2020 r.

Powódka pozostawała także w leczeniu w związku z zmianami w płucach. Powyższe wynika z dokumentacji leczenia z 14.08.2020 r., 25.08.2020, 26.11.2020 r., 23.11.2020 r. oraz w związku z tętniakiem mózgu niepękniętym, co wynika z dokumentacji lekarskiej z dnia 15.11.2020 r., a także w diagnostyce kardiologicznej – dokumentacja z dnia 02.07.2020 r. Powódka informowała świadka J. K. o swoim stanie zdrowia, o podjętym leczeniu i swój stan zdrowia wiązała z sytuacją z P. P. (1).

(dowód: zaświadczenie lekarza psychiatry z dnia 22.12.2020 r. karta 67, dokumentacja lekarska karta 68-97, 787-798)

W sprawie IV P 236/20 Sądu Rejonowego w Kaliszu, jak wyżej wskazano, toczyło się postępowanie z powództwa B. S. przeciwko Zespołowi Szkół Nr (...) w L. o odszkodowanie w związku z odwołaniem z funkcji wicedyrektora. W sprawie zapadł wyrok z dnia 16.03.2021 r. uwzględniający powództwo –zasądzający na rzecz powódki od pozwanego kwotę 13692,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 04.07.2020 r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za niezgodne z prawem odwołanie z funkcji dyrektora.

W sprawie wskazano, iż przepisy Prawa oświatowego w art. 64 regulują jedynie procedurę odwołania z funkcji, natomiast przyczyny określone są w art. 66 tegoż prawa i jest to katalog zamknięty. W piśmie o odwołaniu powódki ze stanowiska wicedyrektora nie zawarto uzasadnienia, a okoliczności wskazane jako przyczyny odwołania ujęte w piśmie do organu prowadzącego i rady rodziców nie mieszczą się w katalogu przyczyn odwołania z funkcji przewidzianych w powołanych przepisach. Nie mieszczą się także w przesłankach wskazanych w art. 66 ust 1 punkt 2 powołanej ustawy związanej z zaistnieniem sytuacji destabilizacji funkcjonowania szkoły.

Powyższy wyrok jest prawomocny – apelacja została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 06.07.2021 r. w sprawie V Pa 19/21.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Kaliszu w sprawie IV P 236/20 wraz z uzasadnieniem, wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu w sprawie V Pa 19/21 karta 775-786)

P. P. (1) kierował do powódki listy nie dotyczące spraw zawodowych.

(dowód: fragmenty listów P. karta 799, 800, oryginały karta 1021)

Słuchana jako świadek A. P. (2), prywatnie żona dyrektora szkoły P. P. (1), przyznała, iż 3-4 lata wstecz zdarzyła się sytuacja, iż odczytała wiadomość sms od powódki do P. P. (1). Nie była to wiadomość o sprawach zawodowych, lecz o sprawach osobistych. Świadek zadzwoniła do powódki i powiedziała, aby powódka zostawiła jej męża w spokoju. Świadek nie utrzymywała z powódką i jej rodziną żadnych kontaktów towarzyskich i nie wiedziała o zdarzeniach wskazujących, iż takie kontakty towarzyskie utrzymywał z rodziną powódki i z powódką mąż świadka. A. P. (2) nic nie mogła powiedzieć o kontaktach zawodowych między powódką i P. P. (1).

(dowód: zeznania świadka A. P. (2) karta 1001v)

Powódka złożyła pozew przeciwko D. G. o ochronę dóbr osobistych. Powyższe wyniknęło z faktu, iż D. G. jako radny Miasta K. złożył interpelację w czasie posiedzenia Rady Miejskiej w K. dotyczącą wyniku konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr (...) w K., w której użył sformułowania, iż B. S. miała niejednoznaczną historię zawodowo- samorządową. Powyższa interpelacja złożona została w kontekście rozstrzygnięcia konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr (...) w K., w wyniku którego powódka została zatrudniona na powyższym stanowisku. Powyższa sprawa zawisła przed Sądem Okręgowym w Kaliszu pod sygnaturą I C 1700/21. W sprawie zapadł wyrok – obecnie nieprawomocny, w którym zobowiązano pozwanego do przeproszenia powódki za użycie wobec niej bezzasadnie sformułowania, iż ma „niejednoznaczną historię zawodowo-samorządową”.

(dowód: pozew z załącznikami karta 801-998, odpis wyroku z uzasadnieniem w sprawie IC 1700/21)

W zakresie wyników matur w 2019 r. w powiecie (...), powódka stwierdziła, iż odpowiadała za przebieg matur z punktu widzenia organizacyjnego – wprowadzania danych do systemu. Wyniki matur w roku 2019 w powiecie zostały ocenione na podstawie danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w P. jako plasujące placówki na ostatnim miejscu w województwie. Zdawalność z języka polskiego w powiecie (...) (dwie szkoły – w tym pozwana) wyniosła na poziomie podstawowym 29,59 % (przy zdawalności w K. – 54,71 %.), a na poziomie rozszerzonym – 18,67 % (przy 48,23 % w K.). Dotyczy to także szkoły, w której języka polskiego uczyła powódka. Co do matur z matematyki w roku 2019, powódka zajmowała się jedynie zapewnieniem wymogów organizacyjnych przebiegu egzaminu.

(dowód: dane z dokumentów dołączonych przez powódkę do wskazanego wyżej pozwu w sprawie IC 1700/21 karta 921, 932, 933, 934, 935)

Z zawiadomienia pełnomocnika powódki adw. K. G., prowadzone jest postępowanie przygotowawcze przez Komendę Miejską Policji w K. w sprawie podejrzenia o czyn z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 218 §1 a kk w zw. z art. 11 § 2 kk w stosunku do Dyrektora Zespołu Szkół nr (...) w L.. Powyższe zawiadomienie złożone zostało w toku postępowania w niniejszej sprawie.

(dowód: informacja karta 1017)

W dacie orzekania w pozwanej szkole nastąpiły zmiany kadrowe, które wymagają komentarza.

W dacie zdarzeń, wokół których toczy się spór pozwany, czyli Zespół Szkół nr (...) w L. reprezentowany był przez dyrektora w osobie P. P. (1). W czerwcu 2021 r. P. P. (1) wziął udział w konkursie na stanowisko dyrektora Muzeum (...) w O. (1). W wyniku powyższego konkursu od dnia 01.10.2021 r. powierzono mu to stanowisko, jednakże w dniu 15.07.2021 r. P. P. (1) poważnie zachorował i nieprzerwanie korzysta z okresu niezdolności do pracy – okres zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego, który upływa w styczniu 2023 r. P. P. (1) uważa, iż jest pracownikiem Muzeum Historii w O. (1), podobnie uważa ten pracodawca. Organ ubezpieczeniowy stoi na innym stanowisku, w wyniku czego toczył się spór sądowy, w którym rozstrzygano, kto jest płatnikiem składek co do P. P. (1) od 01.10.2021 r. Status P. P. (1) zmienił się więc w niniejszej sprawie, mimo iż pozwana szkoła traktuje go nadal jako pracownika szkoły. Od zachorowania P. P. (1), pozwaną szkołę w sprawach reprezentowała wicedyrektor A. P. (1). Od dnia 01.09.2022 r. wobec upływu kadencji na stanowisku dyrektora, odbył się konkurs, w wyniku którego stanowisko dyrektora

pozwanej szkoły objęła A. D.. P. P. (1) w niniejszej sprawie część zeznań składał słuchany informacyjnie jako strona jako dyrektor szkoły, natomiast na rozprawie w dniu 15.11.2022 r. zeznania składał już jako świadek. Jak wynika z dokumentacji lekarskiej P. P. (1), w dniu 15.07.2021 r. doznał pęknięcia ogromnego tętniaka tętnicy środkowej mózgu prawej, porażenia połowicznego lewostronnego. Jako następstwa schorzenia pojawiła się także padaczka. Według lekarza leczącego stan zdrowia P. P. (1) jest taki, iż nie można wykluczyć następstw dla jego stanu zdrowia wskutek przesłuchania. P. P. (1) zapewnił, iż czuje się dobrze i może zeznawać, z tym że w toku przesłuchania twierdził, iż wielu spraw nie pamięta. Miał także trudności z wnioskowaniem w sytuacji zadawania pytań. Słuchanie wymienionej osoby było jednak konieczne wobec stanu faktycznego w niniejszej sprawie dotyczącego w dużej części kontaktów powódki i P. P. (1). Sąd uwzględnił dokumentację lekarską dotyczącą P. P. (1) na karcie 490 oraz dołączoną do pisma naK1043-1049.

Za stronę pozwaną na rozprawie w dniu 15.11.2022 r. Sąd przesłuchał obecną dyrektor A. D.. Osoba ta jednak nie miała wcześniej żadnego związku ze szkołą w L., pochodzi z innego powiatu, stąd nie znała i nie zna relacji i stosunków w szkole. Z informacji obecnego dyrektora wynika, iż szkoła obecnie liczy 184 uczniów i 20 słuchaczy szkoły policealnej. W szkole daytime odbywa się jedynie kształcenie techniczne na kierunkach: technik budownictwa, technik robót wykończeniowych w budownictwie, technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki, technik pojazdów samochodowych i technik żywienia oraz usług gastronomicznych. Nauka w szkole kończy się egzaminem zawodowym, jest możliwe także przystąpienie do egzaminu dojrzałości. Obecnie nie ma klas ogólnokształcących, nie zgłosił się żaden chętny do nauczania ogólnokształcącego w roku szkolnym 2022/2023. Według statutu organizacyjnego szkoły w skład szkoły nadal wchodzi liceum ogólnokształcące, nie poczyniono w tym zakresie żadnych zmian. W szkole zatrudnionych jest 42 nauczycieli, z tym że 20 osób pracuje na stałe, natomiast 22 w pozwanej szkole z inną pracą. W szkole przywrócono stanowisko kierownika przygotowania zawodowego – pełni je obecnie K. P. – poprzednie nazwisko P.-F.. Stanowisko wicedyrektora pełni obecnie od 01.09.2022 r. A. K. osoba zatrudniona jako nauczyciel języka angielskiego i języka angielskiego zawodowego. Z żadnych regulacji nie wynika obowiązek zatrudniania na stanowisku wicedyrektora osoby mającej kwalifikacje do nauczania przedmiotów zawodowych.

(dowód: zeznania słuchanej za stronę pozwaną A. D.)

Sąd odmówił wiary zeznaniom powódki w części dotyczącej tego, iż w stosunku do powódki doszło ze strony osoby pełniącej funkcję dyrektora szkoły w spornym okresie P. P. (1) do mobbingu. Sąd odmówił wiary zeznaniom powódki w szczególności w części dotyczącej tego, iż do odwołania z funkcji wicedyrektora szkoły doszło z przyczyn osobistych po stronie P. P. (1), iż plan lekcji opracowany dla powódki jako nauczyciela języka polskiego w roku szkolnym 2020-2021 był dla powódki niekorzystny, iż objawem braku zaufania do powódki była obecność sekretarza szkoły przy odbieraniu przedmiotów związanych z pełnieniem funkcji wice dyrektora – np. karty płatniczej, iż objawem braku zaufania do powódki był ograniczony dostęp powódki do akt osobowych pracowników, iż powódka nie przystąpiła do konkursu na dyrektora innej szkoły w czerwcu 2021 r., bo uważała iż wynik będzie dla niej niekorzystny, co do oceny przez powódkę charakteru jej relacji z P. P. (1) dotyczących spraw pozazawodowych i taktowania ich w kategoriach stosunku pracownik – pracodawca, co do odsunięcia powódki od zespołu, co do komentowania jej stroju przez P. P. (1), co do rozpowszechniania o powódce nieprawdziwych informacji, co do lekceważenia zawodowego powódki, co do bezzasadnego krytykowania powódki, pomawiania powódki przed pracownikami, używania wobec powódki jako pracownika słów nacechowanych negatywnie, co do uznania przez powódkę negatywnego nastawienia do niej dyrektora szkoły poprzez wysłanie korespondencji o odwołaniu ze stanowiska za pośrednictwem kuriera, przez zaistnienie sytuacji kiedy doszło do kontaktu z osobą zagrożoną narażeniem na Covid-19., a to z przyczyn, które zostaną omówione niżej.

Sąd odmówił wiary zeznaniom słuchanego początkowo za stronę, a następnie jako świadka P. P. (1) w części dotyczącej tego, iż zaprzecza, iż głos na płycie stanowiącej załącznik numer 14 do pozwu jest jego głosem, gdyż w ocenie Sądu jest to głos P. P. (1) i z rozmowy wynika, kto prowadzi tę rozmowę. Sąd ostrożnie podszedł także do zeznań P. P. (1) składanych już jako świadek na rozprawie w dniu 15.11.2022 r. z uwagi na jego stan zdrowia. Jako niewiarygodne Sąd

uznał także zeznania P. P. (1) co do tego, iż po urlopie powódki w Stanach Zjednoczonych w listopadzie 2019 r. relacje zawodowe stron nie uległy usztywnieniu, bo zaprzeczają temu chociażby zeznania świadka W..

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka A. L. w zakresie twierdzeń, iż wobec powódki stosowany był mobbing, gdyż świadek mogła powtarzać informacje, które uzyskała od powódki, powtarzać oceny powódki oraz mówić o swoich ocenach określonych faktów przedstawionych świadkowi przez powódkę. Natomiast świadek nie mogła poczynić żadnych własnych informacji co do stosunków zawodowych powódka – P. P. (1).

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka I. J. w części dotyczącej wystąpienia wobec powódki zdarzeń, działań mających cechy mobbingu, gdyż świadek informacji takich nie mogła powziąć ze swojej obserwacji, a przedstawiła jedynie swoją własną historię pracowniczą w pozwanej szkole w okresie wcześniejszym.

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka J. K. w części dotyczącej tego, iż wobec powódki stosowany był mobbing przez P. P. (1). Świadek jako Burmistrz U. nie mógł poczynić obserwacji co do środowiska zawodowego powódki. Sformułował szereg ocen opierając się na tym, co przekazywała świadkowi powódka. Świadek używał określeń o gehennie powódki, o współczesnym niewolnictwie, co świadczy o jego braku obiektywizmu. Świadek przywołał okoliczności, kiedy to w czasie spotkania towarzyskiego, m.in. z nim późnym wieczorem, powódka odebrała telefon od osoby, która mówiła jak nietrzeźwy i robiła powódce wymówki, iż powódka przebywa w towarzystwie świadka. Świadek K. ocenił tę rozmowę, udostępnioną gościom przez powódkę na zestawie głośnomówiącym, jako rozmowę w sprawach zawodowych, bo „dyrektorem jest się 24 godziny”. Sposób przekazu informacji przez świadka, używane przez niego sformułowania wskazują na brak obiektywizmu świadka. O podstawach do takich twierdzeń pozwala sądzić także zachowanie świadka J. K. wobec świadka K. N., gdy spotkali się w trakcie imprezy związanej z ich pracą zawodową – działalnością samorządową. Świadek K. domagał się działań Starosty K. wobec P. P. (1), powołując się na relacje powódki i P. P. (1). Z jakiej pozycji świadek K. wtedy działał nie sposób powiedzieć.

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka D. F., który także nie mógł poczynić spostrzeżeń o stosunkach powódki z P. P. (1) jako dyrektorem szkoły w sprawach zawodowych. Informacje, jakich udzielał świadek powódce opierały się na tym, co świadek usłyszał, słuchając rozmów własnej żony – nauczycielki pozwanej szkoły z jej koleżankami lub z informacji od żony K. F. – także świadka w niniejszej sprawie. Osoby te, czyli małżonkowie F. w trakcie niniejszego procesu, były w trakcie sprawy rozwodowej, obecnie już zakończonej, gdyż K. F., jak wynika z zeznań obecnego dyrektora szkoły posługuje się nazwiskiem P.. Powódka w odpowiedzi na pytanie o powody zaangażowania D. F. w jej sprawy, wysunęła przypuszczenie, iż może chodzić o zemstę na żonie wobec konfliktu małżonków, obecnie już byłych. Powyższe, zdaniem Sądu, pozwala odmówić zeznaniom świadka F. waloru wiarygodności.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powódki o przesłuchanie jako świadka lekarza leczącego powódkę J. O. specjalisty psychiatry. Wniosek dowodowy zawarty w piśmie z dnia 06.04.2021 r. wskazuje, iż osoba ta miałaby zeznawać na okoliczność stanu zdrowia psychofizycznego powódki, źródła tego stanu, na okoliczność zachorowania powódki na zaburzenia adaptacyjne – depresyjne, których główną i jedyną przyczyną były zachowania wypełniające znamiona mobbingu ze strony pracodawcy, poniesionej szkody przez powódkę wyrządzonych jej krzywd i cierpień oraz kosztów leczenia związanych z wyrządzoną szkodą przyczyną. Sąd uznał w zakresie stanu zdrowia powódki za wystarczającą w tym zakresie dokumentację lekarską. Okoliczność podjęcia przez powódkę leczenia i zgłaszanych przez nią skarg lekarzowi leczącemu nie jest kwestionowana. W zakresie źródeł stanu zdrowia powódki, lekarz leczący opierać się może jedynie na tym, co przedstawiła mu powódka, a ponadto orzekać może jedynie o skutkach, a nie o przyczynach określonego stanu zdrowia. Wniosek ten w sytuacji uznania przez Sąd, iż nie doszło do mobbingu wobec powódki, jest bezprzedmiotowy.

W piśmie z dnia 14.10.2022 r. na karcie 771 pełnomocnik powódki wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry i psychologa w celu ustalenia, czy leczenie podjęte przez powódkę miało związek z działaniami podjętymi w stosunku do niej przez P. P. (1) jako dyrektora szkoły i jaki wpływ na zdrowie powódki miało bezprawne zachowanie P. P. (1) oraz dowód opinii biegłych kardiologa i neurologa w celu ustalenia czy stan zdrowia spowodowany sytuacją zawodową powódki miał wpływ na jej schorzenia. Sąd odmówił powyższemu wnioskowi, gdyż nie przyjęto zaistnienia

działań mających cechy mobbingu pracowniczego. Część tezy dowodowej dotyczy także wniosków nie znajdujących żadnego uzasadnienia w stanie faktycznym. Wniosek o ustalenie związku mobbing – stan zdrowia powódki jest więc bezprzedmiotowy.

Sąd odmówił wnioskowi pełnomocnika powódki o przeprowadzenie dowodu z zeznań K. R., gdyż świadek wezwana celem przesłuchania jako świadek odmówiła składania zeznań. Sąd uzyskał na ten temat wyraźne stwierdzenie świadka po odpowiednim pouczeniu w tym zakresie. Natomiast co do zeznań świadka A. Ś., złożyła ona zeznania na piśmie, obszernie odpowiedziała na wszystkie pytania sformułowane przez obie strony. Świadek jest w trakcie leczenia onkologicznego, skarży się na zły stan zdrowia, stąd zdaniem Sądu nie zaistniała potrzeba, aby ponawiać powyższe przesłuchanie jedynie z powodu tego, iż powódka nie uzyskała zeznań tego świadka, jakie według niej, powinny być.

Sąd odmówił wnioskowi o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny związanej z rejestrowaniem i rozpoznaniem głosu, na okoliczność, iż rozmowa zarejestrowana przez powódkę na płycie dołączonej do pozwu jako załącznik nr 14 jest rozmową powódki z P. P. (1), gdyż Sąd przyjmuje (po kilkakrotnym przesłuchaniu rozmowy), iż jest to rozmowa z P. P. (1), mimo iż obecnie P. P. (1) tego faktu nie potrafi potwierdzić.

W piśmie z dnia 06.04.2021 r. pełnomocnik powódki wnosił o słuchanie jako świadka męża powódki A. S. na okoliczność licznych zachowań P. P. (1) wypełniających znamiona mobbingu, w tym publicznego poniżania, zastraszania i nękania powódki oraz traktowania jej osoby w kontekście czysto osobistym. Powyższy wniosek dowodowy został cofnięty. W toku zeznań na rozprawie w dniu 15.11.2022 r. powódka stwierdziła, iż pozostaje z mężem w faktycznej separacji.

W zakresie bilingów dotyczących połączeń z numeru telefonu powódki z ostatnich dwóch lat pochodzących od P. P. (1), Sąd przyjął iż wystarczające są wydruki z których wynika ilość połączeń, która nie jest kwestionowana. Podobnie jeśli chodzi o połączenia z numeru telefonu małoletniego syna powódki.

Z uwagi na sytuację pandemii Covid-19 i wprowadzone w związku z tym regulacje prawne, Sąd od lipca 2021 r. odbywał rozprawy w składzie jednoosobowym, a nadto w zakresie ograniczeń co do odbywania rozpraw w zarządzeniu z dnia 20.07.2021 r. stwierdzono zarządzenie przeprowadzenia dowodu z zeznań kolejnych świadków poprzez zeznania na piśmie. Pełnomocnicy stron zostali zobowiązani do przedstawienia szczegółowych pytań do świadków i takie pytania zostały przedstawione. Następnie opracowano formularze pytań do świadków i przedstawiono je świadkom. Świadek K. R. jako siostra powódki odmówiła składania zeznań. W tym zakresie Sąd zwracał świadkowi formularz celem wyraźnego określenia czy świadek korzysta z prawa odmowy zeznań ze względu na pokrewieństwo (karta 542-543) i takie oświadczenie zostało złożone – karta 577v. Świadek K. N. nie odpowiedział na wiele pytań zawartych w formularzu, w związku z tym Sąd zdecydował o jego przesłuchaniu na rozprawie. Natomiast co do świadka A. Ś., mimo wniosku pełnomocnika powódki o bezpośrednie przesłuchanie świadka, Sąd odmówił temu wnioskowi jak wyżej wskazano. Pytania sformułowane przez pełnomocników stron i formularze dla poszczególnych świadków mieszczą się na kartach 479-489, 492-535, 622-628, 629-636, 638-693.

Sąd odsłuchał nagrania na płycie stanowiącej załącznik nr 14 do pozwu na karcie 97 oraz na płycie na karcie 436. Stwierdzić należy, iż po pierwsze rozmowy te kilkakrotnie są powielane – tzn. te same rozmowy w kilku plikach, po wtóre część tych rozmów dotyczy sprawy ewentualnego narażenia niektórych pracowników szkoły na kontakt z osobą, która miała zająć mieszkanie służbowe w związku z działaniami zapobiegawczymi co do rozprzestrzeniania się epidemii Covid, część rozmów dotyczy sprawy rozliczenia się przez powódkę z karty płatniczej po odwołaniu ze stanowiska wice dyrektora, po trzecie część rozmów dotyczy kwestii związanych ze sprawami technicznymi szkolnymi np. wypisywaniem świadectw czy też podpisaniem dokumentów dotyczących konkretnego ucznia, czyli spraw zupełnie poza sporem, po czwarte nagrano prywatną rozmowę powódki z A. Ś. dotyczącą zwierzeń powódki co do samopoczucia po dowiedzeniu się o wyniku rady pedagogicznej z 22.05.2020 r. W tej rozmowie, rozmawiające osoby snują przypuszczenia dlaczego poszczególne osoby głosowały tak jak głosowały w czasie wymienionej rady. Rozmowa prowadzona jest z osobą, która jak mówi dostała kolejną dawkę chemii w związku z leczeniem onkologicznym i źle się czuje. W czasie tej rozmowy powódka używa też takich słów „on mi jeszcze za to zapłaci”. Z jednej z

rozmów powódki z dyrektorem szkoły P. P. (1) wynika, iż informuje ją o tym, iż umieści w porządku obrad rady pedagogicznej sprawę odwołania powódki ze stanowiska wicedyrektora z uzasadnieniem dotyczącym zmiany profilu szkoły. Nadto przedstawiono rozmowę między powódką a P. P. (1) określoną przez P. P. (1) zaraz na początku jako rozmowa prywatna. Treść tej rozmowy brzmi jak rozmowa zawiedzionego mężczyzny w stosunku do osoby, do której takie pretensje może zgłaszać. Rozmowa ta, w czasie, której P. P. (1) czasami używa słów nieparlamentarnych jako przerywnika, określa powódkę jako hipokrytkę lub osobę, która powinna się leczyć, nie ma żadnych śladów rozmowy na gruncie zawodowym. W czasie tej rozmowy P. P. (1) używa sformułowania, iż ma asa w rękawie, wymieniane jest imię A. – mąż powódki, mówi się o kontaktach P. P. (1) z członkami rodziny powódki, o żonie P. P. (1), o innej osobie która, kontaktuje się z powódką i jej doradza. Kogo P. P. (1) można się jedynie domyślać po ocenie materiału dowodowego w sprawie. P. P. (1) kieruje wobec powódki wiele słów, które ocenić należy jako komplementy ale nie dotyczące raczej cech zawodowych. Powódka w rozmowie ze świadkiem Ś. deklaruje także, iż psychicznie czuje się dobrze, porusza także wątek swoich złych relacji z siostrą, z matką. Zauważyć należy, iż powódka nagrywała rozmowę z osobami, które w chwili rozmowy o tym nie wiedziały i nie kontrolowały się, odmiennie niż powódka co do której, słychać ten fakt. Nadto należy zauważyć, iż w sytuacji gdy powódka i P. P. (1) rozmawiali w innych rozmowach o sprawie Covidu, rozliczenia się przez powódkę z karty płatniczej, czyli w sprawach zawodowych, używali sformułowań: pan dyrektor, pani. W sytuacji rozmowy prywatnej, co Sąd ocenił jak rozmowę z zawiedzionym mężczyzną opisaną wyżej, powódka posługuje się nazwą: dyrektor np. co mi powiesz dyrektor, co nie wygląda jak zwrot do przełożonego, mimo użycia tego słowa. Nadto powódka w niektórych rozmowach umieszcza swoje wnioski sugerujące zachowanie dyrektora, np. w rozmowie z sekretariatem szkoły, czy otrzyma odpowiedź na swojego maila, sama dopowiada: chyba „że jest jakiś zakaz”. Z rozmów z innymi pracownikami wynika także, iż dyrektor szkoły dzwonił do innych pracowników w sprawach szkolnych, po godzinach pracy, np. co do organizacji zajęć w sytuacji pandemii.

(dowód: płyty na karcie 97 i 436)

Sąd zważył co następuje.

Co do zaistnienia wobec powódki mobbingu w środowisku pracy.

Zgodnie z art. 94³ Kodeksu pracy pracodawca jest obowiązany przeciwdziałać mobbingowi. Mobbing oznacza działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi polegające na uporczywym i długotrwałym nękanii lub zastraszaniu pracownika, wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub eliminowanie z zespołu pracowników. Pracownik, u którego mobbing wywołał rozstrój zdrowia ma prawo dochodzić od pracodawcy odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pracownik, który wskutek mobbingu rozwiązał umowę o pracę ma prawo dochodzić od pracodawcy odszkodowania w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę, ustalone na podstawie odrębnych przepisów. W uzasadnieniu wyroku z dnia 18.12.2018 r. znak II PK 243/17 Sąd Najwyższy stwierdził, iż wielokrotne przypadki stałego, złośliwego dręczenia, dokuczania i nękania podwładnej połączone z bezprawnym utrudnianiem możliwości korzystania z uprawnień pracowniczych, które doprowadziły do rozstroju zdrowia wyczerpują znamiona mobbingu. Pojęcie mobbingu odpowiada zjawisku przemocy i terrorowi psychicznemu w środowisku pracy. Pojęcie to umieszczono w treści art. 94 dodając do niego art. 94³ Kodeksu pracy, czyli w treści przepisów regulujących obowiązki pracodawcy i pracownika. Działania polegające na nękanii i zastraszaniu pracownika pochodzą od pracodawcy lub osób temu pracodawcy podlegających. Zarzut stosowania mobbingu opisanego w art. 94³ kp kierowany może być jedynie do pracodawcy. Prawne konsekwencje mobbingu ponosi wyłącznie pracodawca i to zarówno wtedy, gdy sam dopuścił się zabronionych działań i zachowań względem pracownika, jak i wtedy, gdy tolerował tego typu działania i zachowania pracowników względem siebie. Zgodnie z art. 94³ § 2 k.p., mobbing oznacza działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, polegające na uporczywym i długotrwałym nękanii lub zastraszaniu pracownika, wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników. Z definicji tej wynika, że mobbing to zachowania:

1. dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi,
2. polegające na uporczywym i długotrwałym nękanii lub zastraszaniu pracownika,
3. wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej,
4. powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika,
5. powodujące izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników.

Treść definicji legalnej mobbingu wskazuje, że określone w niej ustawowe cechy mobbingu muszą być spełnione łącznie (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.12.2005 r., I PK 103/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 321).

Powódka wskazuje, iż mobbing stosowany był wobec niej przez P. P. (1), który w spornym okresie pełnił funkcję dyrektora Zespołu Szkół nr (...) w L.. Powódka upatruje działań mobbingowych ze strony dyrektora szkoły w okresie od listopada 2019 r. poprzez: lekceważenie zawodowe, bezzasadne krytykowanie wobec współpracowników, pomawianie przed pracownikami, rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o powódce, izolowanie powódki od współpracowników, stosowanie krytyki, używanie wobec powódki słów uznanych powszechnie za obraźliwe i nacechowane negatywnie, ingerowanie w życie osobiste powódki. Kwestia ostatnia – ingerowanie w życie osobiste powódki zostanie omówiona w dalszej części uzasadnienia.

Powódka upatruje negatywnego nastawiania pracodawcy do niej także przez nie uwzględnienie treści wyroku sądu administracyjnego, wysłanie korespondencji co do odwołania powódki ze stanowiska wice dyrektora przez firmę kurierską, co naruszało ochronę jej danych osobowych co do numeru telefonu oraz w zachowaniu, które mogło powódkę narażać na zarażenie Covid-19.

Przeprowadzone szerokie postępowanie dowodowe nie potwierdziło, iż dyrektor szkoły na przestrzeni od listopada - grudnia 2019 r. podjął działania wobec powódki, które doprowadziły do negatywnych, niekorzystnych sytuacji dla powódki jako pracownika szkoły, w środowisku pracy. Trudno mówić o lekceważeniu zawodowym powódki, skoro w styczniu 2020 r. powódka otrzymała podwyżkę wynagrodzenia zależną od oceny pracodawcy. Żaden z przesłuchanych świadków – pracowników lub byłych pracowników szkoły: M. K., A. P. (1), J. Z. (2), W. A., M. S., A. W. nie wskazali na fakty, zdarzenia, które byłyby przejawem bezzasadnego krytykowania powódki wobec współpracowników, pomawiania powódki przed pracownikami, rozprzestrzeniania o powódce nieprawdziwych informacji, izolowania powódki od współpracowników, stosowania wobec niej nieuzasadnionej krytyki.

Osoby odpowiedzialne za działanie pozwanej szkoły w organie prowadzącym: R. M., J. G. także stwierdziły, iż nie dotarły do nich jakiegokolwiek informacje, wskazujące na działania mobbingowe wobec powódki. Świadek K. N., pełniący jako Starosta K. funkcję organu prowadzącego pozwaną szkołę, także do momentu odwołania powódki z funkcji wice dyrektora nie uzyskał jakichkolwiek informacji o niewłaściwych zachowaniach, praktykach, sytuacjach w stosunku do powódki w pozwanej szkole. Rozmowy w obecności Starosty dotyczyły już sytuacji po odwołaniu powódki ze stanowiska i, gdy w sprawę zaangażowani byli pełnomocnicy stron. Świadek N. potwierdził swoje stosunki koleżeńskie z P. P. (1) na tle wieloletniej znajomości. Potwierdził także koleżeńskie stosunki z powódką, co wynika chociażby z dołączonej do akt korespondencji. Jednakże powódka w swoich zeznaniach jako strona raczej wobec świadka nie okazała koleżeńskich stosunków, wskazując chociażby na swoje oceny co do sposobu uzyskania przez P. P. (1) powołania na funkcję dyrektora szkoły w 2017 r., czy na fakty świadczenia przez pracowników szkoły, środkami szkoły prywatnych usług osobom wskazanym przez K. N. za zgodą P. P. (1).

Sprawa narażenia na ewentualny kontakt z osobą, która mogła być zarażona C.-19, jak wskazano w opisie stanu faktycznego, w żaden sposób nie wskazuje na jakieś intencjonalne działanie dyrektora szkoły dotyczące powódki. Po odbiór kluczy do mieszkania, które miało być wykorzystywane przez osoby ze służby zdrowia zagrożone zarażeniem wirusem, przyszła taka osoba. Powódka znalazła się w pomieszczeniu z taką osobą. Z rozmów telefonicznych w załączniku nr 14 do pozwu i na karcie 436 wynika, iż pozwany- wtedy dyrektor szkoły robił wszystko, aby uzyskać

informacje co do ewentualnego narażenia powódki i innych osób, aby wykluczyć przyczynę obaw. Zauważyć należy iż dotyczy to okresu, gdy właściwie trudno było o dokładną wiedzę, wskazówki jak i co robić wobec panującej pandemii. Dyrektor szkoły reagował na wnioski powódki, aby wykluczyć przyczynę obaw. Nie wskazuje powyższe na działania mobbingowe, jak obecnie przedstawia to powódka. Ponadto sprawa dotyczyła także kilku innych osób, stąd powódka bezzasadnie odbiera opisaną sytuację jako wymierzoną w siebie.

W zakresie doręczenia przesyłki dla powódki pocztą kurierską w maju 2020 r., co wymagało podania jej numeru telefonu, nastąpiło to także w okresie gdy wiele instytucji pracowało zdalnie, kontakty były zaburzone, więc takie działanie nie nosi zdarzenia nacechowanego złą wolą, próbą zaszkodzenia powódce.

W przedstawieniu ostatecznego stanowiska w sprawie, pełnomocnik powódki skupił się na tym, iż w ocenie powódki przejawem mobbingu było odwołanie ze stanowiska wicedyrektora szkoły i nie wyrażenie zgody przez pozwanego na cofnięcie wypowiedzenia stosunku pracy złożonego przez powódkę. Okoliczność, iż odwołanie powódki ze stanowiska wicedyrektora szkoły nastąpiło z naruszeniem przepisów prawa, jest w tej chwili nie kwestionowana w świetle prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu i Sądu Okręgowego w Kaliszu wskazanego wyżej, a dotyczącego zasądzenia dla powódki stosowanego odszkodowania. Powyższe nie oznacza jednak, iż już ta okoliczność wskazuje na zaistnienie wobec powódki mobbingu. Jak wyżej wskazano mobbing jest związany z powtarzalnością, uporczywością nękania, stąd jednorazowy akt takiego charakteru co do zasady nie nosi. Sąd orzekający w sprawie odszkodowania dla powódki wobec odwołania ze stanowiska wice dyrektora wskazał, iż przepisy Prawa oświatowego przewidują konkretne przyczyny odwołania ze stanowiska wicedyrektora, a przyczyna wskazana przez dyrektora pozwanej szkoły nie mieści się w żadnej z tych przyczyn. Pozwana szkoła jako przyczynę zmian na stanowisku wice dyrektora wskazała, np. w informacji dla celów uzyskania opinii od rady pedagogicznej, rady rodziców czy organu prowadzącego, zmiany co do profilu szkoły – wygasanie klas ogólnokształcących, brak chętnych do nauki na profilu ogólnokształcącym, istnienie klas z przygotowaniem zawodowym. Faktem jest, iż sytuacja taka rzeczywiście zaistniała. Podmioty, do których zwrócił się dyrektor szkoły z takim uzasadnieniem, zaopiniowały jego wniosek pozytywnie. Nie zaistniały jednak związane z tym zmiany formalne co do statutu szkoły czy też systemu organizacji nauki. Nadto przepisy nie wymagały, aby w takiej sytuacji funkcję wice dyrektora pełnił nauczyciel przedmiotów zawodowych. Obecnie sytuacja w szkole od dnia 01.09.2022 r. pod innym kierownictwem jest taka, iż kształcenia ogólnokształcącego nie ma, funkcję wicedyrektora pełni osoba – nauczyciel języka angielskiego i języka angielskiego zawodowego, a nadto przywrócono funkcję kierownika kształcenia zawodowego. Powódka kwestionuje, iż powyższe okoliczności podawane jako przyczyna odwołania jej ze stanowiska wice dyrektora nie były faktycznie przyczyną jej odwołania oraz wyrażenia zgody na cofnięcie przez powódkę jej wypowiedzenia umowy o pracę, lecz zadecydowały osobiste względy ze strony P. P. (1).

I w tym miejscu omówić trzeba sytuację osobistą powódki i P. P. (1), gdyż powódka jako przejaw mobbingu wskazuje ingerowanie przez P. P. (1) w jej sytuację osobistą. Jak wyżej wskazano w opisie stanu faktycznego między powódką a P. P. (1) była relacja wykraczająca poza stosunki pracownicze. P. P. (1) bywał na uroczystościach rodzinnych powódki, sam bez towarzyszącej żony, znał członków rodziny powódki, odbierał syna powódki ze szkoły i odwoził go do domu co miało miejsce w K., przy miejscu pracy P. P. (1) w L., jeździł z powódką i jej synem do lekarza do W., opiekował się mieszkaniem powódki w czasie jej wyjazdów urlopowych. P. P. (1) wiedział o wyjeździe powódki ze znajomymi z U. do Stanów Zjednoczonych, podczas gdy stanowiło to tajemnicę dla rodziców powódki, a przede wszystkim jej męża. Jako pracodawca udzielający urlopu P. P. (1) nie musiał być informowany dla jakiego celu udziela pracownikowi urlopu wypoczynkowego. Między P. P. (1) a powódką prowadzona była korespondencja telefoniczna i SMS-owa, która zaniepokoiła żonę P. P. (1), która wykonała do powódki telefon, o którym świadek A. P. (2) mówiła, aby powódka zostawiła jej męża w spokoju. P. P. (1) w niektórych swoich wypowiedziach telefonicznych twierdził, iż ma prawo dzwonić do syna powódki „bo go wychowywał”. Powódka sama twierdzi, iż P. P. (1), zaczął ją traktować jak swoją własność, oczekując jej pełnej dyspozycyjności, również poza godzinami pracy, wielokrotnie próbował uczestniczyć w życiu osobistym powódki przez kontaktowanie się z małoletnim synem powódki, oczekiwał iż powódka czas wolny będzie poświęcać P. P. (1). Wskazane powyższe okoliczności nie są relacjami zawodowymi. Relacje te zostały nawiązane za zgodą powódki. Jak twierdzą przesłuchani w sprawie pracownicy szkoły, uważali, iż powódka

jest traktowana w szkole w sposób uprzywilejowany, co do np. godzin wyjść, zastępstw na lekcjach. Usztywnienie kontaktów zawodowych między powódką i P. P. (1) czyli np. ograniczenie liczby rozmów, przekazywanie wiadomości przez sekretarza szkoły, dokonywanie pewnych czynności związanych z życiem szkoły poza wiedzą powódki odebrane zostało przez powódkę jako przejaw mobbingu, co w żaden sposób o mobbingu nie świadczy. Powyższe okoliczności, w ocenie powódki wyniknęły na skutek tego, iż powódka pojechała na urlop z grupą osób z U. w listopadzie 2019 r., czyli stosunki osobiste między powódką i P. P. (1), a nie sprawy zawodowe czy praca oraz środowisko pracy. P. P. (1) wykonywał do powódki wiele połączeń, gdy powódka nie odbierała kierował połączenia do członków jej rodziny, aby dowiedzieć się gdzie powódka jest i co robi. Telefony te miały charakter osobisty. Powódka nie potraktowała P. P. (1) jak stalkera, nie skorzystała z możliwości doprowadzenia do zaniechania przez niego takich działań – np. rozmowy z małżonkami, nie zgłosiła takiego faktu odpowiednim organom. Jak wynika z rozmowy P. P. (1) z powódką zamieszczonej na płycie jako załącznik nr 14 do pozwu na karcie 97, rozmowa miała charakter prywatny, dotyczyła zarzutów zawiedzionego mężczyzny wobec kontaktowania się przez powódkę z inną osobą, W czasie tej rozmowy P. P. (1) używa słów wulgarnych, mówił także aluzyjnie o jakichś sytuacjach ze zgubionymi rajstopami przez powódkę, sugeruje, iż powódka po imprezie z okazji Dnia Kobiet nie zachowała się jak należy. P. P. (1) kierował do powódki komplementy. Powódka jednak, nagrywając rozmowę, rozmawia z nim i to w sposób w żadnym razie nie wskazujący na oburzenie, nieżyczenie sobie takich uwag. Rozmawiający mówią np. o tym do jakiego samochodu powódka wsiadała ostatnio, co stanowi także jakieś aluzje osobiste. Powódka, otrzymując takie rozmowy od P. P. (1) w czasie wolnym, w czasie spotkań towarzyskich, włączała monologi P. P. (1) na zestaw głośnomówiący, aby całe towarzystwo ich słuchało. Nie były to sytuacje, które mogły być potraktowane jako rozmowy przełożonego z podwładnym w sprawach zawodowych. W żaden sposób nie można zgodzić się z twierdzeniem świadka J. K., który takie sytuacje przedstawił, iż były to rozmowy pracownika z dyrektorem oraz iż „dyrektorem się jest 24 godziny na dobę”. Z zeznań powódki i słuchanego najpierw jako strona, a potem jako świadek P. P. (1) wynika, iż P. P. (1) mówił powódce wielokrotnie, iż „ją kocha”. Wszystkie powyższe okoliczności wskazują, iż powódka nie była poddana mobbingowi w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy. Relacje osobiste, pozazawodowe, powodowały zachowania P. P. (1), nie jako dyrektora szkoły lecz jako osoby prywatnej. Zdaniem Sądu możliwa jest sytuacja, iż niewłaściwe zachowania pracodawcy wobec pracownika na tle stosunków damsko-męskich, w sytuacji ich odrzucenia, wywołują reakcję, która przekłada się na niewłaściwe zachowania wobec pracownik w środowisku pracy. Nie taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Stąd orzekł o oddaleniu powództwa co do wszystkich roszczeń, których podstawą miało być zaistnienie wobec powódki zjawiska mobbingu w środowisku pracy, wobec uznania iż takie zjawisko nie miało miejsca. Sąd orzekł w oparciu o art. 94³ Kodeksu pracy. O kosztach orzeczono w myśl art. 98 kpc z uwagi na odpowiedzialność za wynik procesu.

Sędzia Marzena Głuchowska